

Sygn. akt III CSK 36/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski

w sprawie z wniosku B. L. i K. L.
przy uczestnictwie T. S.A. w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 maja 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie
z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt I Ca 351/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; zasądza
od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania 120 (sto
dwadzieścia) zł kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący odwołał się do istotnych zagadnień prawnych, niemniej nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepublikowane.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono ważne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób

rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepublikowane).

Skarżący wskazał na konieczność wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego ustanowienia służebności przesyłu oraz dopuszczalności zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu.

Przesłanki nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie zostały szczegółowo objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129) Sąd Najwyższy podkreślił, że służebność gruntowa jest jedynym ograniczonym prawem rzeczowym, które może powstać *ex lege* w wyniku zasiedzenia, na zasadach określonych w art. 292 k.c. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje na rzecz jej posiadacza, a jest nim ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.); do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku posiadania służebności gruntowej w rachubę nie wchodzi, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym (art. 336 k.c.), a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność; władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*).

W judykaturze jest także utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹- 305⁴ k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 27

czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12., poz. 139).

Ustanowienie jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej. Jednak w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu.

Odstąpienie w drodze wykładni od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej na rzecz której nastąpił ex lege skutek zasiedzenia, nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Praw. 2006 r. nr 19, s. 1016). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634).

Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, Prok. i Pr. - wkł. 2004, nr 2, s. 32). O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia

władztwa nad rzeczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, LEX nr 852661).

Ponadto, z art. 176 § 1 k.c. wynika, że jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada czas posiadania swego poprzednika. Przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, a to na podstawie art. 292 zdanie drugie k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności i innych praw rzeczowych (tak Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z: 8 czerwca 2005 r., V CSK 680/04, niepubl., z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl. oraz w postanowieniach z: 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, niepubl.; 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, niepubl.; 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, niepubl.; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, niepubl.).

Skoro podnoszone przez skarżącego wątpliwości zostały wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego na rzecz uczestnika postępowania, który wniósł odpowiedź na skargę kasacyjną, orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 w zw. z art. 108 i art. 398²¹ k.p.c.

l.n